

Producent karabinka Grot idzie do sądu

3 lutego 2021

Fabryka Broni „Łucznik” poinformowała w komunikacie, że złożyła pozew w Sądzie Okręgowym w Radomiu ws. artykułów, które ukazały się na portalu Onet na temat wadliwego karabinka Grot.



Pozew skierowano przeciwko wydawcy portalu „Onet” – Ringier Axel Springer oraz autorom publikacji Edycie Żemle i Marcinowi Wyrwałowi. Radomska fabryka domaga się zadośćuczynienia w kwocie miliona złotych za opublikowanie materiału pt. „Szokujący raport o karabinku Grot. Jest tak zły, że zagraża żołnierzom”.

Jak podkreślił producent karabinka, w „szkalującym” materiale pojawił się „szereg nieprawdziwych twierdzeń dotyczących rzekomych nieprawidłowości w wytwarzaniu broni”. Dodano, że treść artykułu wprowadza w błąd i zawiera insynuacje. Jednocześnie zaznaczono, że karabinek Grot spełnia wymagania techniczne, jest sprawdzony, przebadany i bezpieczny dla użytkownika. „Fabryka Broni „Łucznik” nie pozwoli na niszczenie dorobku rodzimych konstruktorów i wieloletniej pracy pracowników fabryki, będzie dochodzić swoich praw w sądzie” – napisano w komunikacie na stronie producenta.

Przygotowywanie pozwów zapowiedziano już 28 stycznia podczas konferencji prasowej z udziałem wiceministra obrony narodowej Wojciecha Skurkiewicza i posła Marka Suskiego. Politycy podkreślili, że radomska fabryka i Polska Grupa Zbrojeniowa powinny o dobre imię i wiarygodność walczyć w sądzie. Dodali, że pierwsze pozwy już są gotowe.

W materiale z 25 stycznia, opartym na opiniach byłego oficera

GR0M-u Pawła Mosznera i jego zespołu, opisano szereg wad i problemów z działaniem karabinka Grot, który miał być flagowym polskim karabinkiem. Z ustaleń portalu wynika, że karabinek Grot rdzewieje, przegrzewa się, zacina się przy kontakcie z piaskiem, pękają w nim kolby. Stwierdzono wprost, że karabinek „jest tak zły, że zagraża żołnierzom”. Jak twierdzi portal, podpisanie kontraktu na ich zakup odbyło się z pominięciem procedur wojskowych i przed końcem ich badań kwalifikacyjnych.

W odpowiedzi na materiał „Onetu” MON zapewnił, że zanim karabinek trafił do seryjnej produkcji, był testowany zarówno przez producenta, jak i przez przyszłych użytkowników. Producent karabinku Grot, Fabryka Broni „ŁUCZNIK” – RADOM SP. Z O.O., wydał w związku z publikacją Onetu specjalne oświadczenie. W ocenie producenta publikacja, która prezentuje wady karabinku MSBS GROT, opierając się na opiniach byłego oficera GR0M-u Pawła Mosznera i jego zespołu, jest „nierzetelna i wprowadza w błąd opinię publiczną”.

Jak wyjaśnia producent, „przed pierwszą dostawą karabinków do WOT w grudniu 2017 wszystkie wymagania techniczne i prawne zostały dopełnione, czego dowodem jest Orzeczenie Szefa IU oraz świadectwo z badań w II trybie OIB”. „Nie oznacza to oczywiście, że poszczególne elementy konstrukcyjne nie mogą zostać ulepszone, to cały czas się dzieje. W opublikowanych materiałach brak jest niestety informacji o tym, że Fabryka Broni wspólnie z WOT udoskonala konstrukcję, czego efektem jest obecna wersja karabinka MSBS oznaczona jako A2” – napisał producent.

Doniesieniami „Onetu” zaniepokoiili się posłowie Platformy Obywatelskiej. Posłanka Joanna Kluzik-Rostkowska zapowiedziała, że zostanie złożony wniosek o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia sejmowej komisji obrony w tej sprawie. W ocenie posłanki PO używanie takich wadliwych karabinków przez polskich żołnierzy oznacza, że w przypadku konfliktu zbrojnego są oni właściwie bezbronni. Kluzik-Rostkowska chce także wyjaśnić, co wpłynęło na podjęcie przez

ówczesnego szefa MON decyzji o podpisaniu kontraktu na zakup tych karabinków.

Kontrakt na zakup Grota został podpisany w 2017 roku przez ministra obrony Antoniego Macierewicza i opiewał na 500 mln zł.

Źródło: pl.SputnikNews.com